

II Niedziela Adwentu (A)

Tekst Ewangelii (Mt 3,1-12): W owym czasie wystąpił Jan Chrzciciel i głosił na Pustyni Judzkiej tę słową: «Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie». Do niego to odnosi się słowo proroka Izajasza, gdy mówi: Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu,

Dla Niego prostujcie ścieżki! Sam zaś Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a jego pokarmem była szarańcza i miód leśny. Wówczas ciągnęły do niego Jerozolima oraz cała Judea i cała okolica nad Jordanem. Przyjmowano od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając przy tym swe grzechy.

A gdy widział, że przychodzi do chrztu wielu spośród faryzeuszów i saduceuszów, mówił im: «Plemię śmijowe, kto wam pokazał, jak uciec przed nadchodzącym gniewem? Wydajcie więc godny owoc nawrócenia, a nie myślcie, że możecie sobie mówić: "Abrahama mamy za ojca", bo powiadam wam, że z tych kamieni może Bóg wzbudzić dzieci Abrahamowi. Już siekiera do korzenia drzew jest przyłożona. Każde więc drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone. Ja was chrzczę wodą dla nawrócenia; lecz Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie; ja nie jestem godzien nosić mu sandałów. On was chrzci będzie Duchem świętym i ogniem. Ma On wiejadło w rękę i oczyści swój omiot: pszenicę zbierze do spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym».

«Wydajcie więc godny owoc nawrócenia»

Pbro. Walter Hugo PERELLÓ
(Rafaela, Argentyna)

Dzisiaj, Ewangelia według świętego Mateusza przedstawia Jana Chrzciciela nawołującego nas do przyjęcia chrztu: «Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie» (Mt 3,2).

Przybywało do niego wiele osób, by przyjąć chrzest i «wyznać przy tym swe grzechy» (Mt 3,6). Ale Jan spośród tego wyzawia wzrokiem jednych szczególnie: faryzeuszy i saduceuszy, tyle potrzebujących nawrócenia, ile uparcie negujących ową potrzebę. Do nich skierowane są słowa Chrzciciela: «Wydajcie więc godny owoc nawrócenia» (Mt 3,8).

Z nastaniem Adwentu, w czas radosnego oczekiwania, natrafiamy na pouczenie Jana, dzięki któremu potrafimy zrozumieć, że owego oczekiwania nie należy utożsamiać z biernym czekaniem, i że nie pozwala ono, w najmniejszej mierze na stwierdzenie, że już jesteśmy zbawieni skoro jesteśmy chrześcijanami. Adwentowe oczekiwanie to dynamiczne poszukiwanie Bożego miłosierdzia, to nawrócenie serca, to szukanie obecności Pana, który przybył, przybywa i przybędzie.

Czas Adwentu, jest ogólnie rzecz biorąc «nawróceniem, które przechodzi z serca do czynów, a więc do całego chrześcijańskiego życia» (święty Jan Paweł II).

Wykorzystajmy, bracia, ten czas szczególny, którym obdarowani zostaliśmy przez Pana, aby odnowić nasze opowiadanie się za Jezusem Chrystusem, wyzbywając się z naszego serca i z naszego życia tego wszystkiego, co przeszkodzi nam w godnym przyjęciu Go. Głos Chrzciciela wciąż woła na pustyni naszych dni: «Przygotujcie drogę Panu, Dla Niego prostujcie ścieżki!» (Mt 3,3).

I tak jak Jan był dla swych czasów owym «głosem wołającym na pustyni», tak i my chrześcijanie również jesteśmy wezwani przez Pana byśmy byli głosami wołającymi do ludzi pragnienie czujnego oczekiwania: «Przyjdź pojednanie, już więcej nie zwlekaj; niech Twoja obecność przywróci nam pokój, i wprowadź wszystkich znużonych wędrowców do domu Ojca» (Adwentowy Hymn Liturgii Godzin).

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

-

«Jeśli na wezwanie Chrystusa wyznasz, upadnie mury, rozwinie się siła kajdany, choć czujesz nieznany odór rozkładający się cię» (wiersz Ambroży z Mediolanu)

-

«Chrzcziciel przepowiada prostą wiarę i dobre czyny, aby wiara przenikała z mocą, światło prawdy rozświetlało, a drogi do Boga prostowały się. Poprzednik Jezusa jest jak gwiazda zapowiadająca wschód Słońca, Chrystusa» (Benedykt XVI)

-

«Wiersz Jan Chrzcziciel "Prorok Najwyższego" (Łk 1, 76) przerasta wszystkich proroków, jest ostatnim z nich, zapoczątkowuje Ewangelię, pozdrawia Chrystusa już w łonie matki i znajduje radość jako "przyjaciel oblubienicy" (J 3, 29), nazywając Go Barankiem Bożym, "który gładzi grzech świata" (J 1, 29).» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 523)